

Sygn. akt III AUa 140/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górską (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 r. w Szczecinie

sprawy A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 grudnia 2016 r. sygn. akt IV U 835/16

1. oddala apelację,

2. zasądza od ubezpieczonej A. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

del. SSO Gabriela Horodnicka- SSA Beata Górską SSA Barbara Białecka

Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 140/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 29 lipca 2016r. przeliczył ubezpieczonej A. P. prawo do emerytury, począwszy od 16 kwietnia 2016r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury.

Jednocześnie w załączeniu decyzji przesłano decyzję o ponownym ustaleniu kapitału początkowego oraz poinformowano ubezpieczoną, że różnica w wysokości stażu pracy pomiędzy wyliczeniem w kapitale początkowym a decyzjami odmowy prawa do renty wynikały stąd, że wysokość kapitału początkowego ustalana jest na podstawie udokumentowanego zatrudnienia/ubezpieczenia, przebytego wyłącznie do 31 grudnia 1998r.

Ubezpieczona A. P. zaskarżyła decyzję z 29 lipca 2016r. odwołaniem, w którym domagała się sądowego zweryfikowania prawidłowości wyliczenia przyznanej jej emerytury, gdyż w każdej dotychczas decyzji (z dnia 19 kwietnia 2016r., 2 czerwca 2016r., 15 czerwca 2016r., 29 lipca 2016r.) organ rentowy przyjmuje inny staż ubezpieczeniowy oraz podnosi wysokość wyliczonej emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona A. P., ur. (...), w dniu 13 kwietnia 2016r. złożyła wniosek o emeryturę.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 19 kwietnia 2016r., na podstawie art. 25 i 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ustalił ubezpieczonej A. P. prawo do emerytury, począwszy od 16 kwietnia 2016r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego.

Emerytura obliczona zgodnie z art. 26 ww. ustawy wyniosła 1114,6 zł, gdzie przyjęto:

- kwota środków zewidencjonowanych na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji wyniosła 393,16 zł,
- kwota składki zaewidencjonowana na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła 6290,43 zł,
- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wyniosła 274311,47 zł,
- średnie dalsze trwania życia wynosi 252,10 miesięcy.

Wysokość ww. świadczenia emerytalnego została obliczona z uwzględnieniem wysokości kapitału początkowego ustalonego decyzją z 18 marca 2016r.

Do ustalenia wysokości kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999r. przyjęto okresy składkowe w rozmiarze 22 lat i 11 miesięcy oraz okresy nieskładkowe w rozmiarze 1 miesiąca i 7 dni.

Wskaźnik wysokości kapitału początkowego ustalony został z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 1989r. do 1998r., który wyniósł 42,06 %.

Wysokość kapitału początkowego na 1 stycznia 1999r. wyniosła 83.727,49 zł.

Do ustalenia kapitału początkowego przyjęto następujące okresy jako składkowe:

- 18.06.1974r. - 31.12.1974r. - 6 miesięcy i 13 dni,
- 28.04.1975r. - 26.07.1975r. - 2 miesiące i 29 dni,
- 26.08.1975r. - 6.12.1975r. - 3 miesiące i 12 dni ,
- 19.01.1976r. - 8.01.1977r. - 11 miesięcy i 21 dni,
- 1.05.1977r. - 31.08.1982r. - 5 lat i 4 miesiące,
- 1.09.1982r. - 31.12.1985r. - 3 lata i 4 miesiące,

- 2.01.1986r. - 31.05.1991r. - 5 lat i 5 miesięcy,
- 3.06.1991r. - 30.11.1992r. - 1 rok i 5 miesięcy i 28 dni,
- 11.01.1993r. - 31.08.1994r. - 1 rok, 7 miesięcy i 21 dni,
- 6.09.1994r. - 5.04.1996r. - 1 rok i 7 miesięcy,
- 28.10.1996r. - 31.12.1998r. - 2 lata, 2 miesiące i 4 dni.

Do ustalenia kapitału początkowego przyjęto następujące okresy jako nieskładkowe:

- 19.01.1994r. - 21.01.1994r. - 3 dni,
- 5.02.1994r. - 19.02.1994r. - 15 dni,
- 1.06.1994r. - 07.06.1994r. - 7 dni,
- 21.04.1997r. - 25.04.1997r. - 5 dni,
- 15.09.1998r. - 21.09.1998r. - 7 dni.

Dalej sąd I instancji ustalił, że w dniu 23 maja 2016r. ubezpieczona złożyła wniosek o przeliczenie kapitału początkowego i emerytury w oparciu o załączone karty zarobkowe z lat 1986 -1991 z (...) w K., a w dniu 24 maja 2016r. przedłożyła zaświadczenie ZUS Rp-7 z dnia 23 maja 2016 r. potwierdzające wysokość zarobków z lat 1982-1985 z (...) w K..

W oparciu o powyższe nowe dokumenty, decyzją z 1 czerwca 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie obliczył wysokość kapitału początkowego, przyjmując do jego ustalenia wskaźnik wysokości kapitału początkowego z lat 1985-1994 w wysokości 62,48 %. Kapitał początkowy na 1 stycznia 1999 r. wyniósł 99.281,27 zł.

W konsekwencji decyzją z dnia 2 czerwca 2016 r. przeliczono ubezpieczonej A. P. wysokość emerytury, od 16 kwietnia 2016 r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury.

Wysokość emerytury wzrosła do kwoty 1.316,75 zł.

Emeryturę obliczono w następujący sposób:

- kwota środków zewidencjonowanych na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji - 393,16 zł,
- kwota składki zaewidencjonowana na koncie z uwzględnieniem waloryzacji - 6290,43zł,
- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego - 325269,40 zł,
- średnie dalsze trwanie życia - 252,10 miesięcy.

W dniu 10 czerwca 2016r. ubezpieczona ponownie zwróciła się do organu rentowego o ustalenie wysokości emerytury z uwzględnieniem treści pisma zakładu pracy (Sądu Okręgowego w Koszalinie) z dnia 10 czerwca 2016r., zgodnie z którym, od nagród otrzymanych przez ubezpieczoną w latach 1984 - 1985 zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne .

Z uwagi na nowe dokumenty w sprawie ubezpieczonej, decyzją z dnia 14 czerwca 2016r. organ rentowy ponownie ustalił wysokość kapitału początkowego, przyjmując do jego obliczenia wskaźnik z lat 1985-1994 w wysokości 63,54 %. Wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999r. wyniosła 100.090,10 zł.

W konsekwencji decyzją z dnia 15 czerwca 2016r. przeliczono ubezpieczonej A. P. wysokość emerytury, od 16 kwietnia 2016r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury. Emerytura wzrosła do kwoty 1.327,26 zł.

Emeryturę obliczono w następujący sposób:

- kwota środków zewidencjonowanych na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji - 393,16 zł,
- kwota składki zaewidencjonowana na koncie z uwzględnieniem waloryzacji - 6290,43 zł,
- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego - 327919,34 zł,
- średnie dalsze trwanie życia- 252,10 miesięcy.

Ubezpieczona pismem z dnia 19 lipca 2016r. domagała się ponownego przeliczenia okresów składkowych i nieskładkowych powołując się na ustalenia dot. stażu dokonane w decyzjach odmawiających prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z dnia 5 marca 2013r. i z dnia 9 stycznia 2014r., w których przyjęto okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 24 lat, 3 miesięcy i 13 dni, podczas gdy do ustalenia wysokości kapitału początkowego przyjęto ubezpieczonej okresy składkowe w rozmiarze 22 lat i 11 miesięcy oraz okresy nieskładkowe w rozmiarze 1 miesiąca i 7 dni. Ponadto ubezpieczona domagała się doliczenia okresu z tytułu urodzenia i wychowania dziecka (ur. (...)).

Z uwagi na nowe żądanie ubezpieczonej, decyzją z dnia 28 lipca 2016r. organ rentowy ponownie ustalił wysokość kapitału początkowego, przyjmując do jego obliczenia wskaźnik z lat 1982-1991 w wysokości 64,27 %. Wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999r. wyniosła 100.487,20 zł.

Na dzień 1 stycznia 1999r. organ rentowy ustalił staż ubezpieczeniowy A. P. w rozmiarze 20 lat, 2 miesięcy i 10 dni okresów składkowych. Organ rentowy wyłączył z okresów składkowych okres od 11 grudnia 1979r. do 31 sierpnia 1982r. tj. okres urlopu bezpłatnego z tytułu opieki nad dzieckiem i okres nieskładkowy z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem. Wcześniej okres ten został uwzględniony jako okres składkowy na podstawie świadectwa pracy z 31.08.82r.

Następnie Sąd Okręgowy ustalił, że ponieważ ubezpieczona A. P. w 1982r. pozostawała w ubezpieczeniu od 1 września do grudnia 1982r. (tj. przez 4 miesiące), kwotę przychodu za 1982r. tj. 29.034,00zł porównano do sumy kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za ten rok odpowiedniej do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu w tym roku. Wysokość dochodu przyjęto na podstawie zaświadczenia ZUS Rp-7 z dnia 23 maja 2016r. wystawionego przez Sąd Okręgowy w Koszalinie a dotyczącego zarobków osiągniętych z tytułu zatrudnienia w (...) w K..

W konsekwencji decyzją z dnia 29 lipca 2016r. przeliczono ubezpieczonej A. P. wysokość emerytury, od 16 kwietnia 2016r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury. Emerytura wzrosła do kwoty 1.332,42 zł.

Emeryturę obliczono w następujący sposób:

- kwota środków zewidencjonowanych na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji - 393,16 zł,
- kwota składki zaewidencjonowana na koncie z uwzględnieniem waloryzacji - 6290,43zł,
- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego – 329220,30 zł,
- średnie dalsze trwanie życia- 252,10 miesięcy.

Jednocześnie poinformowano ubezpieczoną, że różnica w wysokości stażu pracy pomiędzy wyliczeniem w kapitale początkowym a decyzjami odmownymi w przedmiocie prawa do renty wynikają stąd, że wysokość kapitału początkowego ustalana jest na podstawie udokumentowanego zatrudnienia/ubezpieczenia, przebytego wyłącznie do 31 grudnia 1998r.

Sąd I instancji wskazał dalej, że przy ustalaniu wysokości zarobków podlegających uwzględnieniu do podstawy wymiaru kapitału początkowego organ rentowy przyjął:

- minimalne wynagrodzenie za okresy: 18.06.1974r. - 31.12.1974r., 26.08.1975r. - 6.12.1975r., 1.01.1977r. - 8.01.1977r., 1.05.1977r. - 10.12.1979r.,

- na podstawie wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej przyjęto zarobki za okresy 28.04.1975r. - 26.07.1975r., 19.01.1976r. - 31.12.1976r.,

- na podstawie zaświadczeń Rp-7 przyjęto zarobki za okresy: 11.01.1993r. - 31.08.1994r., 28.10.1996r. - 31.12.1998r., 1.09.1982r. - 31.12.1985r.

Zarobki osiągnięte z tytułu zatrudnienia w (...) od 2.1.1986r. do 31.05.1991r. uwzględniono na podstawie kart zarobkowych wyłączając:

-14-te pensje z lat 1987-1989r., gdyż zgodnie z art. 11 ust.3 ustawy z dnia 26.02.1982r. o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych, nie stanowiły one podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,

- odpłatną wypłaconą w 1991r., która nie stanowiła podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż nie był to dochód osiągnięty z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy.

Sąd Okręgowy odniósł powyższe ustalenia do treści przepisu z art. 24 ust. 1, art. 25, art. 26, art. 114 , 175 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016r., poz.897 z późn.zm.) 1 i na tej podstawie zważył, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji ocenił, że w niniejszej sprawie kwestią sporną pozostawało, czy ubezpieczonej ustalono wysokość emerytury w prawidłowy sposób. Wątpliwość ubezpieczonej wzbudziło zachowanie organu rentowego, który w okresie od kwietnia do lipca 2016r. czterokrotnie wydawał nowe decyzje o przyznaniu oraz o przeliczeniu emerytury ubezpieczonej (oraz o przeliczeniu kapitału początkowego), przy czym każdorazowo przeliczenie dokonywano na datę 16 kwietnia 2016r., tj. od nabycia przez A. P. uprawnień emerytalnych. W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczona stawiając zarzut wadliwego działania organu rentowego – co potwierdzać ma wielość decyzji wydanych w jej sprawie - zupełnie pomija okoliczność, że to ona z własnej inicjatywy, już po ustaleniu jej uprawnień emerytalnych po raz pierwszy w dniu 19 kwietnia 2016r., w okresie maj-lipiec przedkładała nowe, nieznanne organowi rentowemu dowody (dot. wysokości zarobków) i wskazywała na istotne okoliczności (urodzenie dziecka), które mają istotny wpływ na ustalone prawo do emerytury ubezpieczonej, o których jednak organ rentowy – bez właściwej inicjatywy ubezpieczonej – nie miał wiedzy.

Sąd I instancji wywiódł, że ubezpieczona aktualnie pobiera emeryturę według przytoczonych przepisów prawa, której zasady ustalenia wysokości nie były na etapie wyrokowania przedmiotem sporu. A. P. domagała się od Sądu niejako arytmetycznego sprawdzenia, czy cały staż ubezpieczeniowy oraz otrzymywane przez nią wynagrodzenie z całego okresu jej aktywności zawodowej zostały prawidłowo uwzględnione przez organ rentowy przy obliczaniu wysokości emerytury. W tym miejscu Sąd Okręgowy wyraźnie zaakcentował, że zgodnie z regulacją prawną zawartą w art. 6 k.c. na ubezpieczonej ciążył obowiązek udowodnienia, że istnieje możliwość korzystniejszego przeliczenia emerytury, niż wynika to z zaskarżonej decyzji. Powinna ona w tym celu przedłożyć dowody, na podstawie których możliwym byłoby zweryfikowanie (porównanie) wycień dokonywanych przez organ rentowy ze stanowiskiem ubezpieczonej. W niniejszej sprawie A. P. nie przedstawiła konkretnych zarzutów do zaskarżonej decyzji, nie wskazała też jakie konkretne składniki wynagrodzenia czy konkretne lata stażu ubezpieczeniowego organ rentowy w sposób nieuzasadniony nie uwzględnił ubezpieczonej do wymiaru świadczenia emerytalnego. W istocie prócz wniesienia odwołania nie podjęła ona żadnej merytorycznej polemiki z organem rentowym, stąd Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji. Z tych też przyczyn, jak też jako służący przedłużeniu postępowania, sąd I instancji oddalił wniosek ubezpieczonej

o powołanie biegłego celem ustalenia emerytury, gdyż ubezpieczona nie wskazała żadnych konkretnych uchybień w działaniu organu rentowego.

Sąd I instancji przypomniał, że po uprawomocnieniu się decyzji organu rentowego w przedmiocie prawa do emerytury istniała i nadal istnieje możliwość złożenia przez ubezpieczoną ponownego wniosku o ustalenie prawa do świadczenia. Wymaga to jednak wskazania nowych dowodów lub ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem poprzedniej prawomocnej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Wynika to wprost z treści art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z czego ubezpieczona kilkakrotnie w okresie od maja do lipca 2016r. korzystała. Marginalnie Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z treścią art. 175 ust. 4 ww. ustawy, ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego również następuje w okolicznościach określonych w art. 114 tej ustawy czyli ubezpieczony musi przedłożyć nowe dowody lub muszą zostać ujawnione nowe okoliczności istniejące przed wydaniem pierwotnej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Sąd Okręgowy zważył, że organ rentowy prawidłowo wyliczył ubezpieczonej wysokość emerytury decyzją z dnia 19 kwietnia 2016r., której sama ubezpieczona nie kwestionowała. Po tej dacie A. P. przedkładała kolejne wnioski o przeliczenie emerytury (i kapitału początkowego) powołując się na nowe dowody i okoliczności. W dniu 23 maja 2016r. ubezpieczona złożyła wniosek o przeliczenie kapitału początkowego i emerytury w oparciu o załączone karty zarobkowe z lat 1986 -1991 z (...) w K., a w dniu 24 maja 2016r. przedłożyła zaświadczenie ZUS Rp-7 z dnia 23 maja 2016r. potwierdzające wysokość zarobków z lat 1982-1985 z (...) w K.. Dalej w dniu 10 czerwca 2016r. ubezpieczona zwróciła się do organu rentowego o ustalenie wysokości emerytury z uwzględnieniem treści pisma zakładu pracy (Sądu Okręgowego w Koszalinie) z dnia 10 czerwca 2016r., zgodnie z którym, od nagród otrzymanych przez ubezpieczoną w latach 1984 - 1985 zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne. Wreszcie pismem z dnia 19 lipca 2016r. domagała się ponownego przeliczenia okresów składkowych i nieskładkowych, domagając się doliczenia do stażu ubezpieczeniowego okresu z tytułu urodzenia i wychowania dziecka (ur. (...)).

Wszystkie te okoliczności były kolejnymi decyzjami organu rentowego uwzględniane w wysokości przysługującego jej świadczenia emerytalnego (i w wyliczonym kapitale początkowym), co organ rentowy szczegółowo wyjaśnił w piśmie z dnia 9 listopada 2016r. (k.38-39v). Sąd Okręgowy wskazał, że wbrew twierdzeniom ubezpieczonej, w piśmie tym wskazano okresy jakie uwzględniono jej do 1 stycznia 1999r. jako okresy składkowe i nieskładkowe, jak też podano informację jakie wynagrodzenia i na podstawie jakich dokumentów zostały przyjęte do obliczania kapitału początkowego i emerytury, oraz z czego wynikają zmiany w ustalonym wskaźniku wysokości kapitału początkowego. Pismo ubezpieczonej z 6 grudnia 2016r. ma charakter wyłącznie polemiczny, stąd sąd I instancji uznał, że nie zasługuje na uwzględnienie bowiem samo niezadowolenie strony z treści decyzji nie stanowi podstawy do jej zmiany.

Podsumowując Sąd Okręgowy zważył, że powodem każdorazowego przeliczenia emerytury od dnia 16 kwietnia 2016r., tj. od daty nabycia uprawnień emerytalnych, był fakt uwzględnienia nowych dowodów płacowych oraz nowych okoliczności, których wyłącznym dysponentem była ubezpieczona. Obowiązek właściwego udokumentowania wysokości wynagrodzenia oraz stażu ubezpieczeniowego ciążył na ubezpieczonej, a którego zaniechała ona w dacie składania wniosku o emeryturę w dniu 14 marca 2016r. Dopiero kolejne przedkładane dowody z okresu maj-lipiec 2016r. powodowały, że organ rentowy mógł odnieść się do nich w kolejnych decyzjach o przeliczeniu emerytury. Przepisy prawa ubezpieczeń mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących, a zatem organ rentowy, jak też sąd muszą ich bezwzględnie przestrzegać w stosunku do wszystkich, nawet jeśli osobie zainteresowanej jawią się jako subiektywnie niesprawiedliwe. Zaś świadczenia są indywidualizowane tylko przez dostosowanie ich rodzaju i wysokości do konkretnych sytuacji - wobec czego ubezpieczeni nie mogą uzyskać świadczeń w sposób przez siebie wyliczony, czy też zgodny z ich interpretacją (vide: m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 stycznia 2013r., sygn. III AUa 352/12, opubl. LEX nr 1286621). Innymi słowy organ rentowy nie mógł i nie może wyliczać emerytury w innej wysokości, niż wynika to z dokumentów i innych dowodów, przedłożonych organowi przez samych ubezpieczonych.

Mając na uwadze powyższe sąd I instancji uznał, że decyzja organu rentowego z dnia 29 lipca 2016r. odpowiada prawu, sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła ubezpieczona. Rozstrzygnięciu zarzuciła naruszenie art. 224 oraz 232 k.p.c. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z pisemnej opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Zdaniem apelującej należna jej emerytura powinna być obliczona na podstawie zarobków z lat 1982 – 1991 oraz 1993- 1994, jej zdaniem z najkorzystniejszych zarobków.

W odpowiedzi na apelację ZUS wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm prawiem przewidzianych. W uzasadnieniu organ wskazał, że przy ustaleniu wysokości emerytury należnej ubezpieczonej nie pominął jej wynagrodzeń osiągniętych w latach 1982 -1991 oraz 1993-1994.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja ubezpieczonej okazała się bezzasadna albowiem nie sposób podzielić poglądu, że Sąd Okręgowy orzekając w sprawie naruszył powołane przez apelującą przepisy prawa procesowego, a i brak było podstaw do przyjęcia, że Sąd ten dokonał ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny w całym zakresie popiera ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jak również potwierdza zasadność wniosków prawnych, nie widząc jednocześnie konieczności ich powielania w całości.

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że zakres postępowania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza treść zaskarżonej decyzji. Sąd pracy i ubezpieczeń społecznych rozpoznając sprawę może orzekać w takim zakresie, jaki wynika z treści zaskarżonej decyzji. W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd I instancji kontroluje jej zgodność z prawem, a sąd II instancji – prawidłowość rozstrzygnięcia sądu I instancji w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji. O zasadności rozstrzygnięcia organu decydują zatem zawsze okoliczności istniejące w chwili wydania decyzji, natomiast postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący. W niniejszej sprawie dana kwestia nabiera zasadniczego znaczenia, ponieważ organ rentowy w okresie od kwietnia do lipca 2016 roku wielokrotnie wydawał kolejno nowe decyzje o przyznaniu oraz o przeliczeniu emerytury ubezpieczonej (oraz o przeliczeniu kapitału początkowego). Na decyzje te powołuje się ubezpieczona również w treści apelacji. Takie procedowanie organu wynikało jednak z działań podejmowanych przez samą apelującą, która w tym okresie przedkładała nowe, nieznanne organowi wcześniej dowody.

Zaakcentować zatem trzeba, że przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu jest decyzja z dnia 29 lipca 2016 roku ustalająca wysokość emerytury. Analiza stanowiska ubezpieczonej prezentowanego w apelacji prowadzi do wniosku, że ostatecznie jedynym konkretnym uchybieniem organu rentowego oraz sądu I instancji, na który wskazuje ubezpieczona jest pominięcie w ustalaniu wysokości emerytury wynagrodzeń osiągniętych w latach 1982 – 1991 oraz 1993-1994. Nadto niedopuszczenie przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność wyliczenia wysokości emerytury. Apelacja nie przedstawia w tym zakresie żadnego logicznego wyводу poprzestając jedynie na trudnej do oceny merytorycznej polemice.

Odnosnie kwestionowanej przez apelującą decyzji dotyczącej wysokości emerytury zauważyć należy, że kwestię tę w sposób nader drobiazgowy przedstawił Sąd Okręgowy. Sąd ten trafnie odniósł okoliczności faktyczne do treści przepisów z art. 24 ust. 1 , art. 26, 175 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nieuprawnione są żądania ubezpieczonej w zakresie ponownego ustalenia emerytury przy uwzględnieniu zarobków z lat 1982 - 1991 oraz 1993 – 1994. Okresy te były już bowiem przyjęte przez organ przy obliczaniu wysokości emerytury. Wynika to wprost z decyzji o ponownym ustaleniu kapitału początkowego z dnia 28 lipca 2016 roku (k. 54 akt ZUS). Jeżeli brak jest podstaw do przeliczenia kapitału początkowego, również przeliczenie emerytury nie znajduje żadnego uzasadnienia. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że apelującej przysługuje emerytura obliczona według zasad określonych w art. 25-26 ustawy, a zatem jej wysokość zależy od wartości kapitału początkowego. Podstawę obliczenia takiej emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału

początkowego zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Wysokość kapitału początkowego ma zatem bezpośredni wpływ na wysokość emerytury. Dalej przypomnieć trzeba, że podstawowym dokumentem potwierdzającym wysokość wynagrodzenia w celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty oraz dla potrzeb ustalenia kapitału początkowego jest zaświadczenie wystawione przez pracodawcę na druku ZUS Rp 7 lub legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy o okresach zatrudnienia i osiąganym w danym okresie wynagrodzeniu. Przy ustalaniu wysokości zarobków podlegających uwzględnieniu do podstawy wymiaru kapitału początkowego organ rentowy przyjął minimalne wynagrodzenie za lata 1982 -1991 oraz 1993-1994 na podstawie zaświadczeń Rp7 oraz kart zarobkowych. Sąd Odwoławczy procedowanie organu ocenił jako prawidłowe, albowiem wskazane dokumenty w sposób pewny i precyzyjny odzwierciedlają zarobki ubezpieczonej w wymienionych okresach.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że wartości, które organ rentowy zastosował przy dokonywaniu obliczenia wysokości emerytury wyraźnie wynikają z akt ubezpieczonej oraz znajdują potwierdzenie w prawomocnej decyzji. Weryfikując prawidłowość zaskarżonej decyzji, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł także błędów rachunkowych.

Dla porządku Sąd Odwoławczy wyjaśnia, że wniosek dowodowy o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości zgłoszony w apelacji nie został uwzględniony, albowiem wniosek taki na etapie postępowania apelacyjnego zasadniczo nie jest dopuszczalny. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, przez pryzmat powołanych w uzasadnieniu wyroku podstaw prawnych rozstrzygnięcia nie doprowadziła Sądu Apelacyjnego do przekonania o zasadności uzupełnienia postępowania dowodowego w zgodzie z art. 382 k.p.c. Ostateczne rozstrzygnięcia rozbieżności i usunięcie wszelkich kwestii spornych w zakresie oceny prawidłowości wycień dokonywanych przez organ rentowy przy ustalaniu emerytury A. P. nastąpiło w oparciu o materiał dowodowy prawidłowo zgromadzony i oceniony przez Sąd Okręgowy.

W toku postępowania apelacyjnego, jak i przed Sądem Okręgowym ubezpieczona nie przedstawiła żadnych merytorycznych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowość zaskarżonej w tej sprawie decyzji. Natomiast, jak omówiono wyżej, wskazane w jej treści zarobki w latach 1982 – 1991 oraz 1993-1994 zostały przez organ uwzględnione przy ustalaniu kapitału początkowego.

Konkludując Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, apelacja opiera się jedynie na ogólnikowo sformułowanych zarzutach. W tej sytuacji sąd drugiej instancji samodzielnie dokonał jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontował ją z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami. Zarzuty skarżącej miały charakter jedynie pomocniczy.

Sąd Apelacyjny z treści apelacji ubezpieczonej wywiódł kluczowe w jego ocenie zarzuty, pozostawiając poza obszarem rozważań nielogiczne, czy odbiegające od meritum sprawy wywody skarżącej.

W konsekwencji tutejszy Sąd uznał, że zarzuty apelującej są nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

del. SSO Gabriela Horodnicka- SSA Beata Górka SSA Barbara Białecka

Stelmaszczuk